

Wychodzi codziennie o godzinie 4. po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przedpłata wynosi:
MIEJSCOWA kwartalnie 4 złr. 50 cent.
miesięcznie 1 " 50 "
Z przesyłką pocztową:
miesięcznie 2 " 50 "
kwartalnie 8 " 50 "
do państwa Austriackiego 6 złr. et.
do Prus i Rzeszy niemieckiej 7 złr. et.
Francji i Szwajcarii po 7 złr.
Belgii i Turcji 50 cent.
Włoch, Turcji i księstw Naddu.
Serbii.

Numer pojedynczy kosztuje 10 cent.

Lwów 8. stycznia.

Wybór delegata do krajowej Rady szkolnej i niefortunny wniosek, aby dr. Euzebiusza Czerkaskiego usunąć a wybrać dr. Gerstmana. — Niepowodzenie Anglii. Fatalna pozycja korpusów Browna i Roberta. — Podróż Szyr Alego do Petersburga. — Projekt kongresu azjatyckiego. — Półrządowy o przedlitawskiej kryzys ministerjalnej. — Nowe długi. — Do dzieł porozumienia centralistów (z Czechiem).

Wybrany do krajowej Rady szkolnej przed laty trzema przez Radę miejską lwowską był dr. Euzebiusz Czerkaski, najznakomitszy pedagog w całym kraju. Obecnie trzecie jego się kończy i nowy wybór nastąpić ma. Nie przypuszczaliśmy ani na chwilę, aby komuś z radnych przyszło na myśl, szukać innego kandydata przy ponownym na trzy lata wyborze. A jednak tak się stało. Sekcja piąta w komplecie siedmiu zaproponowała teraz pana Gerstmana, radnego i profesora przy niemieckim gimnazjum. Stanowczo wystąpić musimy przeciwko tej propozycji. *Dziennik Polski* popierając kandydaturę pana Gerstmana, przytacza udzielone sobie zapewne przez referenta motywy, między którymi na pierwszym miejscu stawia, iż sekcja uznała jako rzecz pożądaną, ażeby delegat był członkiem Rady miejskiej — wtedy bowiem między reprezentacją miasta a Radą szkolną ma być bezpośredni kontakt, ma być większa łatwość bezpośredniego informowania się w sprawach. Ależ szanowny referencie, taką zasadę podnosi się wtedy, gdy jej potrzeba *ad hoc*. Dla czego nie podnoszono jej wtedy, gdy wybierano dr. Euzebiusza Czerkaskiego, lub wtedy, gdy wybrano go już do Rady szkolnej można było wybrać do Rady miejskiej. Jeżeli to tak konieczne pozadane, to można dr. Euzebiusza Czerkaskiego wybrać przy bliższych już wyborach i do Rady miejskiej. Zresztą zasiada ciągle w Radzie miejskiej i członek Rady szkolnej, p. Henryk Schmitt. więc pożądanym przez ciebie kontakt istniałby — tylko że żadnej ztąd korzyści niema i być nie może.

Aby odsunąć kandydaturę dr. Euzebiusza Czerkaskiego na nowe trzecie, to trzeba mieć ku temu przyczynę — a tu niema żadnej.

W tem ubiegającym trzeciemu dr. Euzebiusz Czerkaski odzyskał się właśnie cywilną od wagą w obronie szkół galicyjskich i praw Rady szkolnej krajowej w Radzie państwa przeciw ministerstwu, tak, iż miasto Lwów z tego powodu wyprawiło na cześć jego marsz z pochodniami i deputacjami: w tem trzecim wybrało go miasto Lwów postem sejmowym, i właśnie w sejmie on prowadził zawsze referat najważniejszych spraw szkolnych; w tem trzecim w Radzie państwa wystąpił kilkakrotnie w obronie spraw szkolnych, ostatnim razem w obronie czwartego gimnazjum polskiego we Lwowie. Świeżo lwowski zgromadzenie wyborców za jego czynność w sejmie uchwaliło na wotum zaufania.

Czy wobec tych faktów można proponować Radzie miejskiej, aby usunęła dr. Euzebiusza Czerkaskiego z Rady szkolnej, a wybierając p. Gerstmana? Czy można najznakomitszemu pedagogowi w kraju przeciwstawić pana Gerstmana? Referent jako jedyną zasługę tegoż ostatniego na polu pedagogii przytacza, że od jedenaście lat pracuje jako sekretarz lub dyrektor w Towarzystwie pedagogicznem! Ależ pan Gerstman w Towarzystwie pedagogicznem zajmował się za-

wsze jedynie jako sekretarz i dyrektor administracji Towarzystwa, a nie sprawami pedagogicznymi. Na polu pedagogicznem żadnej tam nie było pracy jego.

Zresztą nie popieramy tej zaściankowej zasady, iż tylko radny miasta Lwowa ma być wybrany do krajowej Rady szkolnej. Do krajowej Rady szkolnej powinni być wybierani najzdolniejsi pedagodzy, bez względu czy należą do Rady lub nie, lub czy mieszkają nawet we Lwowie lub nie. My bylibyśmy raczej za niewybieraniem radnych, bo to daje tylko karierowiczom sposobność do wyzyskiwania radzieństwa swego. Przy wszystkich dotąd wyborach do Rady szkolnej w Radzie miejskiej przedewszystkiem podnoszono, ażeby nie wybierać ludzi, których karjera zawisała od rządu, a mianowicie od Rady szkolnej, a przedewszystkiem takich, którzy stoją pod zwierzchnictwem i kontrolą tejże Rady. Radom miejskim we Lwowie i Krakowie sejm dła tego uchwalił nadaje prawo wybierania delegatów do krajowej Rady szkolnej, aby niezmownie niezawisli mogli tam równoważyć głosy członków zawisłych, nominowanych przez rząd, z pomiędzy nauczycieli szkół ludowych i średnich.

Anglii strasznie zaczyna się niepowodzić. Nie mówiąc już o tym fatalnym wypadku na Thunderserze, który w tak wysokim stopniu skompromitował słynną artylerję angielską i przypisał Anglii o stratę jednego z najpotężniejszych jej kolosów morskich; grozi jej teraz utrata dwóch korpusów: korpusu jen. Browna, operującego od strony Chajberskiego wąwozu, i korpusu jen. Roberta, operującego w Pejwarskim wąwozie.

Już zwracaliśmy uwagę na to, że taktyka obrona przez emira Kabulu może się dać dotkliwie uczuć Anglii. Wolałaby ona, gdyby emir zgodził się w jednym punkcie swe wojska i stoczył z nią walną i rozstrzygającą bitwę. Wtedy niewątpliwie byłaby odrazu zniszczyła jego armię. Tymczasem metoda przyjęta przez emira nie tylko podważa ją tej przyczyną, ale nadto wyrownala nierówne szanse i bodaj nawet czy nie większą ich przetrzymuje na stronę Afganistanu. Fakt jest przynajmniej, że Anglii sami przyszli do przekonania, iż z tą armią, jaką posiadają obecnie w Afganistanie, niepodobna im emira pokonać. A jakże to zdanie odbija fatalnie od tych przewlekłych, któreśmy czytali w dziennikach angielskich na początku wojny! Przecież wtedy utrzymywano, że za wiele sił Anglia wystawia i niepotrzebnie obciąża budżet.

Powtórzyła się tu bowiem ta sama historia, której byliśmy świadkami na początku wojny moskiewsko-tureckiej. Jak Moskale nieapetykują nigdzie na serjo oporu, przekroczywszy Dunaj rzucili się łapczywie naprzód, zbyli zagarnąć jak największe obszary Turcji, i nie tracąc się ani o Ruszuczk ani o Osmana stojącego w Plevnie, popchnęli Górkę aż za Bałkan, a potem niepyśniznie musieli się cofać; tak samo i Anglii nie apetykują także oporu, w chwili gdy się przedarli przez Dunaj afganiskim, to jest przez wąwóz Chajberski, ruszyli naprzód w zamiarze dotarcia do Kabulu i podkopywania w stolicy aneksji. Przez to oddalił się od swej podstawy operacyjnej, a rozrzucając swe wojska na ogromnej przestrzeni, ostabiali ich znaczenie na każdym zajęciu przez nie punkcie. A jak w wojnie moskiewskiej Osman basza o mały włos że nie przyprowadził Moskale o straszną klęskę, zjawiwszy się na ich flanku i tyle; tak w obecnej wojnie afganiskiej pojawienie się

kolumny emira po za plecami Anglików, w owych wąwozach Chajberskim i Pejwarskim, grozi im utratą dwóch korpusów. Postachajmy up. co pisze korespondent z Bombaju ministerjalnego *Standarda*:

„W tutejszych militarnych kołach — powiada on — są przekonani, że potrzeba co najszybciej wysłać posiłki dolną Kurum, inaczej bardzo może być źle z korpusiem jen. Roberta. W tych dniach np. o mało że nie straciłszy dwa pułki w wąwozie Pejwarskim; weszły one w wąwóz, mniemając że jest oczyszczony z wroga; tymczasem okazało się, że wszystkie skały obsadzone są ściśle przez nieprzyjaciela. Trudno sobie nawet wyobrazić, jaka to byłaby rzeź okrutna, gdyby byli posunęli się głębiej w wąwóz i dopiero w środku jego krzyżowym ogniem zaatakowane zostały. Ale Afgani na nasze szczególne nie wytrzymały i zaczęli zaraz prażyć naszą swą artylerję. W skutek tego pułki nasze mogły w czas się cofnąć, poniosły jednak dość dotkliwe straty.”

Z niepowodzeniem militarnem łączy się niepowodzenie polityczne. Jakób chan stanowczo podobno odrzucił propozycję angielską i oświadczył, że żywi ku Anglikom tę samą co jego ojciec nienawiść. Natomiast emir Kabulu wyraźnie pragnie Moskwę wnieść do swego z Anglią zatargu. Z Kalkuty urzędownie donoszą, że według otrzymanych wiadomości Szyr Ali udał się w drogę do Petersburga, w zamiarze prośbienia Moskwy, aby zwołała a z j a t y c k i kongres w celu rozstrzygnięcia spraw Azji, na podobnych podstawach jak kongres berliński rozstrzygnął sprawy Europy. Jakkolwiek oryginalną wydaje się ta propozycja, widocznie jednak przebiega z niej jakiś głęboki plan Moskwy. Gdyby bowiem ona nie chciała otrzymać tej propozycji i w ogóle nie miała zamiaru mieszania się w sprawę afganiską, to byłaby w najprostszym świecie sposobem zabroniła emirowi wkroczenia na swe terytorjum. Tymczasem nie tylko nie zabrania, ale właśnie, jak donoszą prywatnie z Petersburga do *Starej Prasy*, wysłała już Moskwa jen. Kaufmana do Samarkandu, aby ze wszystkimi honorami i z całą pompą spotkał kadeńnego gościa i towarzyszył mu do Petersburga, gdzie spodziewają się jego przybycia mniej więcej w połowie lutego.

Rozumie się, że śmieszem jest mówić o kongresie azjatyckim, ale wcale nie jest śmieszem przypuszczać, że z planu tego Moskwa skorzysta, aby podważyć nogę Anglii i skłonić ją do ustępstw na terenie naturalnie nie azjatyckim. Możliwem jest tedy bardzo, że projektowany przez Szyr Alego kongres azjatycki zburzy na piasku zbudowany umach kongresu berlińskiego.

Półrządowa wiedeńska *Montagsrevue* pisze: „Rada państwa zbierze się d. 15. b. m. i zastanie jeszcze rząd obecny, który postanowił, nie tylko merytorycznie bronić traktatu berlińskiego, ale też uzasadnić swoje zdanie, że traktat ten nie potrzebuje zatwierdzenia parlamentu. Po tej rozprawie nastąpi zmiana gabinetu o tyle, że niektórzy ministrowie się usuną. Reszta ministrów pozostanie jak dotąd, w charakterze prowizorycznym aż do niezłednego w tym roku rozwiązania Izby posłów, i to pod przewodnictwem ks. Auersperga.”

Jak słychać, usunąć się mają ministrowie Unger i Glaser, a na miejsce Glasera ma objąć tekę sprawiedliwości prezydent Izby posłów, p. Reebauer, który w samej rzeczy ostatniemi czasy wysługiwał się rządowi na wszelkie spo-

soły, gwałcąc nawet regulamin, aż go upominając musiano.

W niedzielę odbyła się w przedlitawskim ministerstwie skarbu licytacja renty papierowej na 30.110.000 złr. Ponieważ nikt inny się nie zgłosił, nabyła tę rentę grupa Bodencreditanstalt-Bankverein, do której należą kilka banków paryskich i niemieckich, a to po kursie 60/10. Dla finansów przedlitawskich bardzo smutne to świadectwo.

Do Wiednia przybyli Tisza i Szapary (węgierski minister skarbu), aby u grupy Rotszyldowskiej zaciągnąć pożyczkę na spłatę bonów skarbowych 2. emisji, tudzież na inne potrzeby w pełnej sumie 150 mil. złr.

W niedzielę przedłożył Szapary Izbie posłów projekt budżetu węgierskiego na rok bieżący. Wydatki preliminarowane są na 190.173.263 złr., dochody na 167.370.865 złr., a zatem niedobór na 22.802.398 złr. W porównaniu z rokiem 1878 sumy te wynoszą w dotychczasowych pozycjach o 4.358.345, 2.677.363 i 1.680.982 złr. więcej.

W sprawie porozumienia się opozycji centralistycznej z Czechami półrządowy przesadził się w brutalności, a *Stara Presse* odsłoniła nawet z całym cynizmem główną podstawę centralizmu, mianowicie, że „równouprawienie według §. 19. konstytucji na tem polega, że Niemcy w Czechach mają pretensję do tych samych praw, co Niemcy w reszcie krajów przedlitawskich, i że nie pozwolą na żadne uszczuplenie pretensjami czeskiemi”. Ponieważ w Dolnej Austrii albo Vorarlbergu, jako w krajach czysto niemieckich, Niemcy rozporządzają wszystkimi szkołami, urzędami i krzesłami reprezentacyjnymi, więc też — zdaniem *Pressey* — mają prawo do tego samego także w Czechach, Galicji itd.

Postupienie do takiego stopnia lokajstwo kompromituje chlebodawców, więc w półrządowym *Montagsrevue* umieszczono artykuł, w którym czytamy:

„Jeżeli Czesi się skłaniają do kompromisu w ramach konstytucji, to jest to zasługa gabinetu Auersperga. Wszelako nie sądzimy przeto, aby nie należało mieszać się do wytoczonej obecnie sprawy, tylko że jeśli ma być mowa o kompromisie, to Czesi muszą przyjąć konstytucję i dualizm. Natomiast można im poczynić ustępstwa.”

„Dla własnej obrony zmuszeni byliśmy zepchnąć w r. 1871 i 1873 żywioł czeski a żywiołowi niemieckim konstytucyjnym nastrojów w Czechach podstawę jak najszerszą. Ztąd poszło, że aby ogółem niemieckich okręgów wyborczych nie wypadło za mało, porobiono je mniejsze od jednego może większego lub miejskiego czeskiego okręgu wyborczego; że dalej wiernokonstytucyjni kłeskie zgłoszali Czechom w kurji dworskiej, mimo że stosunki posiadania wcale nie usprawiedliwiał tak zbyt wielkiej przewagi na stronie niemieckiej. Tu pole do ustępstw, tem bardziej, że Czesi, jak to i na ostatniej sesji sejmowej oświadczyli, utyskują głównie na ordynację wyborczą, a raczej na jej wyniki, bo gdyby kiedy rząd feudalny zyskał zwycięstwo w kurji dworskiej, to Czesi bardzo by temu radzi byli. Można by nad tem dyskutować, czy nie wypadłoby w pewnych okręgach miejskich i wiejskich zastosować angielskiego sposobu reprezentowania obu stronniców; i czyby w kurji dworskiej nie można tak znacznej mniejszości nadać reprezentacji zarówno w sejmie jak w Radzie państwa. W tym względzie można się spierać i układać, i ostatecznie porozumieć bez zaprzeczania podstaw konstytucji i bez naraz-

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują:

W Lwowie biuro administracji „Gazety Nar.” Plac Halicki w pałacu W. Ulaniechich. Ogłoszenia w Paryżu przyjmuje wyłącznie dla „Gaz. Nar.” agencja pana Adama, Carrefour de la Croix, Rouge 2., pnumerateur zaś p. pułkownik Raczkowski, Faubourg Poissonnere 83.; w Wiedniu u pp. Haasensteina i Voglera, nr. 10 Wallfischgasse. A. Oppalik Stadt. Stubenbastei 2., Rotter et Cm. I. Riemergasse 13 G. L., Daube et Cm. I. Maximilianstrasse 3.; w Frankfurcie nad Menem w Hamburgu pp. Haasensteina i Voglera.

OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 cent. od miejsca objętości jednego wiersza d. c. i. w drukarni. Listy reklamacyjne nieopłacone wracane nie ulegają frankowaniu. Manuskrypta i obce nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

żenia żywiołu niemieckiego w Czechach, którego siła oporu i siła narodowa tak świetnie się okazała. I możemy tym sposobem zagadzoną została najważniejsza różnica.

„Przyznajemy, że jeszcze można by niejedną sprawę, za wspólnie obu plemion porozumieniem, inaczej ułożyć niż jest obecnie. Tak np. nie zastrazyłyby nas municypalności powiatowe, byle by mądrze rozłożono; można by rozstrzpieć pozwolił w Czechach niektórych koncesji, jakie dla Tyrolu południowego ofiarowano. Ale wszelkie parlamentowanie winni Czesi poprzedzić bezwarunkowym uznaniem konstytucji i bezwarunkowym wstąpieniem do Rady państwa.”

Nowa Presse oświadcza, że podsuwane tu półrządowo ustępstwa sięgają dalej, niż ona za możliwe uważa.

Czas wyrażał obawę, że ugoda centralistyczno-czeska może się zwrócić przeciw Polakom. Na to odpowiada *Politik*: „Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że wszelka podobna obawa niema podstawy.”

Pokrok dowodzi, że jeśli ma być ugoda zawarta, to jak najrychlej, inaczej słowo nie będzie się mogło stać ciadem.

Wspomnieliśmy już, że główny organ kroacki *Obzor* upomina Czechów, aby zawierali sojusze z centralistami nie w duchu wojny z Madziarami. *Agramer Ztg.* posuwa się jeszcze dalej, i oświadcza, że Czesi powinni się łączyć nie z Niemcami, ale z Madziarami, gdyż indywidualność narodu Niemców austriackich na wszelki wypadek jest zapewnioną, podczas gdy Madziary i Czesi „t u t a j żyć i umierać muszą.”

Pester Lloyd pisze w ostatnim swoim artykule, tej sprawie poświęconym: „Za nie w świecie nie chcemy, aby ciężły na nas zarzut, iż jesteśmy wrogami ugody z Czechami. I owszem jesteśmy za nią, raz dlatego, że zataracie, a nawet samo zmniejszenie waśni narodowych w Austrii wzmoże potęgę całej monarchii, a powtórze wcale nie pragniemy, aby Austriakom gorzej było jak nam.”

„Wszakże w ciągu sześciu lat dwa razy zawarliśmy ugody z Kroatami. Daliśmy im najpierw blankiet, który oni cały zapisali żądaniami. Myśmy je w zupełności przyjęli — poczem Kroaci wnieśli dotychczas, trudno do odcyfrowania. Ale odcyfrowaliśmy — zawarliśmy nową ugody. Kroacia posiada teraz zupełną samostojność w sprawach administracji, sprawiedliwości, szkół i wyznań, niepotrzebując się nawet kłopotać kosztami tej samostojności.”

„Dlaczegoż Austriakom a zwłaszcza centralistom nie powinno być dobrze z takimi jak nam? I owszem, niechaj p. Herbst nada krajom korony Czeskiej namiestnika, rodaka z prerogatywami bana Kroacji, rząd krajowy z prerogatywami rządu kroackiego, nieograniczonego samorządu w sprawach administracji, sprawiedliwości, wyznań i oświaty, jaki Kroacji badano; a nadto, idąc za musem logicznym, niechaj te same prawa i prerogatywy nada też Galicji. — raz przeciw mir i jedność zapanowały w Austrii. My tylko przestrzegamy Czechów przed panem Herbstem.”

Korespondencje „Gaz. Narod.”

Wiedeń 6. stycznia.

△ Projekt ugody niemiecko-czeskiej, o której tak wiele już pisało; przy czym sama już możliwość i prawdopodobieństwo przyścia takowej do skutku, zaalarmowały przedewszystkiem i nad miarę pewne sfery dotychczasowego austro-węgierskiego ustroju państwowego, — sojusz

Listy wygnańca.

przez

Józefa Banickiego.

(Dok. naczynie.)

W Galicji program taki nie razi, — bo w tej prowincji pozyskali Polacy pewną autonomię i działają w nadziei, iż dobrze zrozumiany interes Austrii, nakazuje kiedyś jej rządowi popieranie polskiej sprawy. Tu więc i Polacy mają interes w popieraniu wielkopanstwowej polityki i mogą ją popierać, nie przemierzając się z zasadami i hasłami narodowym. Lecz program taki przeniesiony do dwóch innych zaborów, staje się wielce niebezpiecznym i dla Polski i dla Austrii. Dla Polski, bo rozbija jej całość i wymaga od Polaków albo zupełnej bierności w obec systematów wynarodowienia, których się trzymają rządy moskiewski i niemiecki, — albo nawet ich popierania. Ta druga konieczność jest przecież prostym następstwem zalecanej tam legalności i potępienia obrony na drodze niedozwolonej, to jest jedynej jaką tam pozostaje.

Usunięcie dotychczasowego celu, którym jest odrodzenie człości narodu i zaufanie wynikłej z niego polityki oswobodzenia — rozdzieliłoby w następstwie lożemem polską ojczyznę na trzy odczyzny, z których każda mając punkt ciężkości swoich interesów gdzie indziej, utonąłaby w monarchii, do której należy i wystąpił nieprzyjacielem przeciwko drugiej, w razie wojny tych mocarstw pomiędzy sobą. Trzy polityczne myśli bez wspólnego celu, który dotąd łączył politykę każdego zaboru, i prowincjonalne starania oraz zabiegi o byt znośny, w pewną ściśle oznaczoną całość nigdyby się już potem nie spotkały, nigdy nie połączyły i w skutek tego doprowadziłyby do śmierci samobójczej narodu.

Wspólność polityki z rządami jest siłą przyciągania narodowego w ręku tych rządów. W Galicji taka wspólność nie grozi utratą narodowości, — Austria niema panującej narodowości; lecz w zaborze moskiewskim, za przyswojeniem przez Polaków polityki moskiewskiej nastąpiłoby i przyjęcie narodowości Moskale, w zaborze zaś niemieckim nastąpiłoby przyjęcie narodowości Niemców. Wspólność polityczna z rządami narodów podbiłaby zawsze była zwiastunem utraty narodowości. Przekonywamy się o tem dostatecznie z historii powszechnej, i dlatego nie po-

winniśmy nigdy brać wspólności z rządami za fundament polityki polskiej, jak to uczynili stanczycy. Usiłują oni politykę, jaką prowadzą w Galicji, przenieść do zaboru moskiewskiego, i tem się tłumaczy ich gorliwe występowanie przeciwko dotychczasowemu prowadzeniu sprawy polskiej, przeciwko powstaniom i wszystkim innym czynom, oraz pismom o szczeropolskiej patriotycznej barwie. Gdyby się im udało przenieść galicyjski program do zaboru moskiewskiego i gdyby wprowadzili tam wspólność postępowania z rządem carskim; gdyby tam za ich przykładem podnieśli jako zaletę polskiego rozumienia stanu bezwarunkowe posłuszeństwo, wtenczas runęłaby ostatnia przeszkoda dla panslawizmu, i Polacy wystąpiłby musieli jako jego propagatorowie, wtenczas i Austria, o której zachowywaniu tyle prawia, runęłaby podkopana przez Moskwę.

Potrąbili oni zyskać poparcie dla swojej polityki u władz austriackich, i to poparcie tak energiczne i silne, że można nie bez słuszności nazywać ich partją rządową. Gdyby jednak między stanem austriackim ponad chwilowe korzyści stawiali interes przyszłości swojej monarchii i dobrze rozważyli następstwa przeniesienia galicyjskiego programu do zaboru moskiewskiego, o co się właśnie starają stanczycy, — wtedy zrozumieliby, że dając im poparcie, jednocześnie pracują dla rozszerzenia panowania moskiewskiego i tryumfu panslawizmu.

Rozumiemy dobrze, iż rozumne prowadzenie sprawy nakazuje się rachować z danem położeniem i stosować do niego przedsiębiorane sposoby i środki. Nie wymagamy od naszych mężów stanu obecnie pracujących i starających się pozyskać takie instytucje i prawa dla kraju, któreby czyniły znośnym byt narodu w epoce jego zależności, nie wymagamy od nich tak ścisłego trzymania się polskich sposobów i środków działania, ażeby nigdy od nich nie nastąpiło najmniejszego zboczenia; wiemy, iż pod rządami obecnymi politycy nasi mają wielce trudne zadanie, i muszą stosować się do wymagań danego położenia, i dlatego też jesteśmy zdania, iż należy być dla nich polakowizmami w sądzie, gdy się kto zabiera do ocenienia ich działania ze stanowiska czysto polskiego. To jednak co jest ustępstwem koniecznym, co jest wymaganiem chwili, które rozstrpnieć przyjąć i wykonać zaleca, — te wszystkie polityczne zabiegi czasowego charakteru, nie powinny nigdy zmieniać oświeczonych fundamentów i zasad wielkiej narodowej polityki. Cel jej zawsze powinien jak jasna gwiazda przyswiecać narodowi w ciemnych dniach jego

bytu. Gdy jednak kto, jak to czynią stanczycy, gasi tę jasną gwiazdę i zasadę ułitylarną przemienienia na zasadę narodową i moralną, zawsze na przyszłość obowiązującą, ten dopuszcza się zamału na ducha narodu i jego politykę, dopuszcza się fałszowania prawdy i moralności, którą naród żyje i w siły wzrasta i sprowadza naród z drogi jego powołania.

Ułitylizm może być dobrym w danej chwili, jest jednak zgubą i śmiercią gdy staje się wiecznym i narzuca się na program całego narodu. Program jakiegoś trzymać się w Galicji roztropność nakazuje, nie może więc mieć pretensji do uchołnienia za program narodowy. Samo usiłowanie stanczyków, przeniesienia go do innych zaborów i zastąpienia nim polityki polskiej historycznej, postawiło ich na tym punkcie zapatrywania, na jakim stoją te rządy, które odzyskanie samostojnego bytu przez Polaków nazywają „marzeniem”.

Szalone to, prawdę oraz godność narodową obrażające usiłowanie, musiałoby naturalną koleją rzeczy sfalszować samą politykę galicyjską i obrozić się przeciwko pracy i zabiegom, na własnych siłach narodu opartym. Nic nie chcą zdobyć, nie wywalczyć i wypracować, wszystkiego się bowiem spodziewają od łaski dworskiej. Polityka ich jest szeregiem zabiegów o te łaski, zabiegów, które nie znoszą światła jawności a pole dla siebie znajdują w przedpokojach.

Na łaskę zasługują się zaufaniem. Ażeby zaś pozyskać zaufanie, uznali za konieczne zerwać z tradycją narodu, wyrzucić się celu, przez historję oznaczonego i jak to już powiedzieliśmy, rozbici polityczną jedność narodu na trzy odrębne części, szukające dla siebie punktu ciężkości w organizmach monarchii, do których zostały wcielone.

Głównym ich marzeniem, jakie chcą przez zmianę narodowego programu wywołać, jest taki porządek rzeczy, w którym rządy opierają się na żywiole arystokratycznym. Pracują więc dla własnego osobistego interesu. Nastrożając się na podporę tronów, ofiarują swoje usługi przeciwko ludowemu i narodowym agitacjom. Autonomia narodowa nie jest dla nich konieczną. Nie pogardzą nią jeżeli ją z łaski otrzymają, lecz się o nią nie starają. Chcą oni tylko, jak to widzimy z berlińskiego *Exposé* łagodniejszych to jest tak zwanych ludzkich rządów, sprawowanych przy ich pomocy; chcą jeszcze poszanowania religii i jeżeli to być może, języka. Oto są wszystkie korzyści, jakie pragną dla narodu pozyskać.

Polityka ta, nazwana dworską, wychwalana

i zalecana przez podwładnych „moralnego rządu” wyjaśniona została w najdrobniejszych szczegółach, dzięki na nowo obudzonemu nadziejom narodu i polemice, do jakiej powód dały te nadzieje. Wiemy więc, że mamy partję a raczej obóz rządowy, złożony z Polaków, działający jednakowo w trzech zaborach i w każdym, wyjąwszy pruskiego, którego rząd z lekceważeniem spogląda na te zabiegi, popierający z wielką gorliwością interesu rządu.

W Warszawie nie wahali się ci zwolennicy „szlachetnej denuncjacji” wpakować do cytałeli młodzieży, której całą winą było, iż wpadła w podjęcie tych panów, iż myśli o niepodległości Polski. Usiłowali w broszurze „Na jaw”, napisanej w Krakowie a drukowanej nakładem Edwarda hr. Raczyńskiego w Poznaniu, usprawiedliwić swą denuncjację, — czy jednak ją usprawiedliwili? Wątpić się godzi.

W Galicji używali także często denuncjacji i wygnania. Nie przebiegają w środkach, okazali, iż się cofają nawet przed krwią rozlewaną. Parlamentarni obradami kierują według swego programu, strasząc sejmujących, jak to już wspomnieliśmy, rewolucją, lub oskarżając o pozycyjną mniejszość o współkę z wymaginywanym rządem narodowym.

Każdy swój czyn podnoszą sami się chwając pod niebiosy. Gdy który z nich napisze broszurę lub artykuł, zaraz jak na komendę stawia ją *Czas*, *Przegląd Polski*, *Przegląd Lwowski* i *Kurier Poznański*. Często sami autorowie piszą pochwalne dla siebie krytyki.

Zorganizowawszy na wielką skalę propagandę dla obrony polityki dworskiej, działaniem swoim osłabili naród, bo zaczęli się już podkopywać pod fundamenta jego żywotności i moralności, oddali rządom liczne aczkolwiek jawliwej wartości przysługi, — w rezultacie zaś jakie łaski zdobyli? Oprócz obietnic od Moskale i urzędów w Galicji, nie dotąd przez swą politykę nie pozyskali. Okazała się ona zupełnie jałową a więcej zawodną niż polityka, oparta na własnych siłach. Ta ostatnia w razie klęski nie zaprzeczająca ducha, godności i nie gubi moralności narodu; — polityka zaś dworska nie zdobywa żadnych realnych korzyści a zawsze jest demoralizująca i serwilizmem znikczemniającą naród.

Naród wtedy tylko zaginać może gdy zostanie w ducha wynarodowionym. Do ducha niema przystępu ani Moskale, ani Niemiec, — ale ma przystęp Polak, który pozorem patriotyzmu barwi swoje pisma i działania i umie pod tą barwą ukryć jad, rozwiązujący w atomy siłę żywo-

tną narodu. Wszystkie te pisma, które na rozkaz „moralnego rządu” waleczą od lat dwunastu argumentami ułitylizmu, które pod pozorem krytyki fałszują historję, ściemniają sławę bohaterów i poniżają rzetelny patriotyzm, — zapuły więcej naszą młodzież niż nędzne szkoły moskiewskie lub niemieckie.

Od czasu propagandy stanczyków zbrodnia i zdrada narodu przestała w niektórych społecznych sferach wstręt i pogardę obudzać. Ażeby Nowa-Targowica stała się możliwą, musieli Starą-Targowicę usprawiedliwić, i wytworzyć szkołę historyków, uznających oburzenie i sąd patriotyczny za niegodny prawdziwego historyka i za ułudzenie jego powadze naukowej. Ażeby zrobić możebnem kumanie się z policją i nazywanie potęg rządowych przeciwko własnemu narodowi, musieli postawić Wielopolskiego za wzór dla polskiego męża stanu, i dać mu rozgrzeszenie za dokonane w spółce z Moskalem czynny barbarzyńskiego prześladowania.

Jakóż poceli go wszyscy należący do tego obozu politycy naśladować, i jak to zawsze bywa, naśladować go w tem, co było w nim najgorszego. Na wzór jego szukają więc sprzymierzeńców pomiędzy wrogami kraju, i bez zapłaty narodu o jego wolę, narzucają mu mniemane dobrodziejstwa swojego programu. Na wzór jego wszelką najstusniejszą opozycję traktują jako bunt, i zalecają legalność wobec rządu, którego prawem jest kłut i nahajka. Na wzór jego legalność wyprawdają z ukazów, z edyktów i z patentów, a nie z prawa polskiego. Na wzór jego ogłosił się konserwatystami, jakkolwiek ich konserwatyzm jest wczorajszej daty, i zachowuje porządek rzeczy, od którego aż do ziemi nad duszno jest w zaborze moskiewskim i niemieckim. Na wzór jego drażni naród i prowokuje obrażając w swoich pismach ogół narodu (Tekla Stanczyka), pewne warstwy narodu (Porcję) lub osoby (Z sejmem). Język ich jest równie brutalnym i bezwzględny, jak był język margrabiego. Jak margrabia tak i oni wymagają od narodu zrozumienia wielkich planów, których nie odkrywają, — jak margrabia, wierzą tylko w siłę polityki i wojska.

Ażeby dobrowólna uległość dla każdego, nawet moskiewskiego rządu, stała się w Polakach, potrzeba by wypłenił z serc polskie, zetrzeć ślad wszelkiej godności, przywrócić nową moralność. I o to pokusił się stanczyca. Jakkolwiek dotąd nie wydał żadnej swojej moralności, można już było przypisać niektóre jej prawidła z artykułów *Czasu* i licznych broszur, drukowanych w różnych mia-

Podczas karnawalu

dyrekcja teatru
wypróżnia kostiumy na bale maskowe, tak kostiumy jak i kulgi, nietylko we Lwowie, ale i na prowincję, za odpowiednią kaucją. Na żądanie sporządza się także zupełnie nowe kostiumy. Adresować należy do **Dyrekcji teatru we Lwowie**.

Ważne na karnawali!

Na zabawy tańcujące poleca się niezmiernie i obojętne graczy na fortepianie. Zdobienia u **Schöna** nauczyciela tańców przy ul. Wawowej lub przy ul. Ossolińskich Nr. 3.

MATICO

wstrzykiwania i kapsułki
w chorobach męskich jako najskuteczniejszy środek poleca apteka przy tym imieniu we Lwowie **Kaliksza Krzyżanowskiego**.
Flaszka wstrzykiwań 40 ct. kapsułek 80 ct.
wraz z dokładnym sposobem użycia.
Zamówienia z prowincji skuteczniejszą odwrotną pocztą? 3776 4-2

TUTKI

cygarowe wszelkiej
długości i szerokości, z najdelikatniejszego papieru cygarowego, który sam się nabywa w fabryce przy ulicy Krakowskiej 1. 5. Zamówienia z prowincji pod adresem: **W. Ptaszyński** 1. 5. ulica Krakowska w podwórzu.

Główny skład dla Austro-Węgier.



TORD BOYAUX

sławny znany środek na **wybieplenie szczurów** nieszkodliwy innym zwierzętom. Wyrobu **A. Gaerard et Comp.** w Paryżu, Montmartre, znajduje się w aptece „zum heiligen Geist“ Operngasse 16, we Wiedniu. 1060. Cena detaliczna 75 ct. 2-25

KATARY, KOKLUSZE, GRYPY, ZAPALENIA PIERSI, DUCHAWEK.

PASTA i SYROP

piersiowy NAFE
z Arabii P. Delangreux w Paryżu.

Posiada to siła i skuteczność sprawdzoną przez 50 lekarzy szpitali paryskich.
Skład we Lwowie w aptece P. Krzyżanowskiego obok brzojki w Czerniowcach w aptece P. Goliczowskiego. 3448 1-10

Wannenkraft

„Die Heilkraft der Bäder“
Med. Dr. Bischoff, 1878. 128 str. 1. 50 ct. 2. 1.00 ct. 3. 1.50 ct. 4. 2.00 ct. 5. 2.50 ct. 6. 3.00 ct. 7. 3.50 ct. 8. 4.00 ct. 9. 4.50 ct. 10. 5.00 ct. 11. 5.50 ct. 12. 6.00 ct. 13. 6.50 ct. 14. 7.00 ct. 15. 7.50 ct. 16. 8.00 ct. 17. 8.50 ct. 18. 9.00 ct. 19. 9.50 ct. 20. 10.00 ct. 21. 10.50 ct. 22. 11.00 ct. 23. 11.50 ct. 24. 12.00 ct. 25. 12.50 ct. 26. 13.00 ct. 27. 13.50 ct. 28. 14.00 ct. 29. 14.50 ct. 30. 15.00 ct. 31. 15.50 ct. 32. 16.00 ct. 33. 16.50 ct. 34. 17.00 ct. 35. 17.50 ct. 36. 18.00 ct. 37. 18.50 ct. 38. 19.00 ct. 39. 19.50 ct. 40. 20.00 ct. 41. 20.50 ct. 42. 21.00 ct. 43. 21.50 ct. 44. 22.00 ct. 45. 22.50 ct. 46. 23.00 ct. 47. 23.50 ct. 48. 24.00 ct. 49. 24.50 ct. 50. 25.00 ct. 51. 25.50 ct. 52. 26.00 ct. 53. 26.50 ct. 54. 27.00 ct. 55. 27.50 ct. 56. 28.00 ct. 57. 28.50 ct. 58. 29.00 ct. 59. 29.50 ct. 60. 30.00 ct. 61. 30.50 ct. 62. 31.00 ct. 63. 31.50 ct. 64. 32.00 ct. 65. 32.50 ct. 66. 33.00 ct. 67. 33.50 ct. 68. 34.00 ct. 69. 34.50 ct. 70. 35.00 ct. 71. 35.50 ct. 72. 36.00 ct. 73. 36.50 ct. 74. 37.00 ct. 75. 37.50 ct. 76. 38.00 ct. 77. 38.50 ct. 78. 39.00 ct. 79. 39.50 ct. 80. 40.00 ct. 81. 40.50 ct. 82. 41.00 ct. 83. 41.50 ct. 84. 42.00 ct. 85. 42.50 ct. 86. 43.00 ct. 87. 43.50 ct. 88. 44.00 ct. 89. 44.50 ct. 90. 45.00 ct. 91. 45.50 ct. 92. 46.00 ct. 93. 46.50 ct. 94. 47.00 ct. 95. 47.50 ct. 96. 48.00 ct. 97. 48.50 ct. 98. 49.00 ct. 99. 49.50 ct. 100. 50.00 ct. 101. 50.50 ct. 102. 51.00 ct. 103. 51.50 ct. 104. 52.00 ct. 105. 52.50 ct. 106. 53.00 ct. 107. 53.50 ct. 108. 54.00 ct. 109. 54.50 ct. 110. 55.00 ct. 111. 55.50 ct. 112. 56.00 ct. 113. 56.50 ct. 114. 57.00 ct. 115. 57.50 ct. 116. 58.00 ct. 117. 58.50 ct. 118. 59.00 ct. 119. 59.50 ct. 120. 60.00 ct. 121. 60.50 ct. 122. 61.00 ct. 123. 61.50 ct. 124. 62.00 ct. 125. 62.50 ct. 126. 63.00 ct. 127. 63.50 ct. 128. 64.00 ct. 129. 64.50 ct. 130. 65.00 ct. 131. 65.50 ct. 132. 66.00 ct. 133. 66.50 ct. 134. 67.00 ct. 135. 67.50 ct. 136. 68.00 ct. 137. 68.50 ct. 138. 69.00 ct. 139. 69.50 ct. 140. 70.00 ct. 141. 70.50 ct. 142. 71.00 ct. 143. 71.50 ct. 144. 72.00 ct. 145. 72.50 ct. 146. 73.00 ct. 147. 73.50 ct. 148. 74.00 ct. 149. 74.50 ct. 150. 75.00 ct. 151. 75.50 ct. 152. 76.00 ct. 153. 76.50 ct. 154. 77.00 ct. 155. 77.50 ct. 156. 78.00 ct. 157. 78.50 ct. 158. 79.00 ct. 159. 79.50 ct. 160. 80.00 ct. 161. 80.50 ct. 162. 81.00 ct. 163. 81.50 ct. 164. 82.00 ct. 165. 82.50 ct. 166. 83.00 ct. 167. 83.50 ct. 168. 84.00 ct. 169. 84.50 ct. 170. 85.00 ct. 171. 85.50 ct. 172. 86.00 ct. 173. 86.50 ct. 174. 87.00 ct. 175. 87.50 ct. 176. 88.00 ct. 177. 88.50 ct. 178. 89.00 ct. 179. 89.50 ct. 180. 90.00 ct. 181. 90.50 ct. 182. 91.00 ct. 183. 91.50 ct. 184. 92.00 ct. 185. 92.50 ct. 186. 93.00 ct. 187. 93.50 ct. 188. 94.00 ct. 189. 94.50 ct. 190. 95.00 ct. 191. 95.50 ct. 192. 96.00 ct. 193. 96.50 ct. 194. 97.00 ct. 195. 97.50 ct. 196. 98.00 ct. 197. 98.50 ct. 198. 99.00 ct. 199. 99.50 ct. 200. 100.00 ct. 201. 100.50 ct. 202. 101.00 ct. 203. 101.50 ct. 204. 102.00 ct. 205. 102.50 ct. 206. 103.00 ct. 207. 103.50 ct. 208. 104.00 ct. 209. 104.50 ct. 210. 105.00 ct. 211. 105.50 ct. 212. 106.00 ct. 213. 106.50 ct. 214. 107.00 ct. 215. 107.50 ct. 216. 108.00 ct. 217. 108.50 ct. 218. 109.00 ct. 219. 109.50 ct. 220. 110.00 ct. 221. 110.50 ct. 222. 111.00 ct. 223. 111.50 ct. 224. 112.00 ct. 225. 112.50 ct. 226. 113.00 ct. 227. 113.50 ct. 228. 114.00 ct. 229. 114.50 ct. 230. 115.00 ct. 231. 115.50 ct. 232. 116.00 ct. 233. 116.50 ct. 234. 117.00 ct. 235. 117.50 ct. 236. 118.00 ct. 237. 118.50 ct. 238. 119.00 ct. 239. 119.50 ct. 240. 120.00 ct. 241. 120.50 ct. 242. 121.00 ct. 243. 121.50 ct. 244. 122.00 ct. 245. 122.50 ct. 246. 123.00 ct. 247. 123.50 ct. 248. 124.00 ct. 249. 124.50 ct. 250. 125.00 ct. 251. 125.50 ct. 252. 126.00 ct. 253. 126.50 ct. 254. 127.00 ct. 255. 127.50 ct. 256. 128.00 ct. 257. 128.50 ct. 258. 129.00 ct. 259. 129.50 ct. 260. 130.00 ct. 261. 130.50 ct. 262. 131.00 ct. 263. 131.50 ct. 264. 132.00 ct. 265. 132.50 ct. 266. 133.00 ct. 267. 133.50 ct. 268. 134.00 ct. 269. 134.50 ct. 270. 135.00 ct. 271. 135.50 ct. 272. 136.00 ct. 273. 136.50 ct. 274. 137.00 ct. 275. 137.50 ct. 276. 138.00 ct. 277. 138.50 ct. 278. 139.00 ct. 279. 139.50 ct. 280. 140.00 ct. 281. 140.50 ct. 282. 141.00 ct. 283. 141.50 ct. 284. 142.00 ct. 285. 142.50 ct. 286. 143.00 ct. 287. 143.50 ct. 288. 144.00 ct. 289. 144.50 ct. 290. 145.00 ct. 291. 145.50 ct. 292. 146.00 ct. 293. 146.50 ct. 294. 147.00 ct. 295. 147.50 ct. 296. 148.00 ct. 297. 148.50 ct. 298. 149.00 ct. 299. 149.50 ct. 300. 150.00 ct. 301. 150.50 ct. 302. 151.00 ct. 303. 151.50 ct. 304. 152.00 ct. 305. 152.50 ct. 306. 153.00 ct. 307. 153.50 ct. 308. 154.00 ct. 309. 154.50 ct. 310. 155.00 ct. 311. 155.50 ct. 312. 156.00 ct. 313. 156.50 ct. 314. 157.00 ct. 315. 157.50 ct. 316. 158.00 ct. 317. 158.50 ct. 318. 159.00 ct. 319. 159.50 ct. 320. 160.00 ct. 321. 160.50 ct. 322. 161.00 ct. 323. 161.50 ct. 324. 162.00 ct. 325. 162.50 ct. 326. 163.00 ct. 327. 163.50 ct. 328. 164.00 ct. 329. 164.50 ct. 330. 165.00 ct. 331. 165.50 ct. 332. 166.00 ct. 333. 166.50 ct. 334. 167.00 ct. 335. 167.50 ct. 336. 168.00 ct. 337. 168.50 ct. 338. 169.00 ct. 339. 169.50 ct. 340. 170.00 ct. 341. 170.50 ct. 342. 171.00 ct. 343. 171.50 ct. 344. 172.00 ct. 345. 172.50 ct. 346. 173.00 ct. 347. 173.50 ct. 348. 174.00 ct. 349. 174.50 ct. 350. 175.00 ct. 351. 175.50 ct. 352. 176.00 ct. 353. 176.50 ct. 354. 177.00 ct. 355. 177.50 ct. 356. 178.00 ct. 357. 178.50 ct. 358. 179.00 ct. 359. 179.50 ct. 360. 180.00 ct. 361. 180.50 ct. 362. 181.00 ct. 363. 181.50 ct. 364. 182.00 ct. 365. 182.50 ct. 366. 183.00 ct. 367. 183.50 ct. 368. 184.00 ct. 369. 184.50 ct. 370. 185.00 ct. 371. 185.50 ct. 372. 186.00 ct. 373. 186.50 ct. 374. 187.00 ct. 375. 187.50 ct. 376. 188.00 ct. 377. 188.50 ct. 378. 189.00 ct. 379. 189.50 ct. 380. 190.00 ct. 381. 190.50 ct. 382. 191.00 ct. 383. 191.50 ct. 384. 192.00 ct. 385. 192.50 ct. 386. 193.00 ct. 387. 193.50 ct. 388. 194.00 ct. 389. 194.50 ct. 390. 195.00 ct. 391. 195.50 ct. 392. 196.00 ct. 393. 196.50 ct. 394. 197.00 ct. 395. 197.50 ct. 396. 198.00 ct. 397. 198.50 ct. 398. 199.00 ct. 399. 199.50 ct. 400. 200.00 ct. 401. 200.50 ct. 402. 201.00 ct. 403. 201.50 ct. 404. 202.00 ct. 405. 202.50 ct. 406. 203.00 ct. 407. 203.50 ct. 408. 204.00 ct. 409. 204.50 ct. 410. 205.00 ct. 411. 205.50 ct. 412. 206.00 ct. 413. 206.50 ct. 414. 207.00 ct. 415. 207.50 ct. 416. 208.00 ct. 417. 208.50 ct. 418. 209.00 ct. 419. 209.50 ct. 420. 210.00 ct. 421. 210.50 ct. 422. 211.00 ct. 423. 211.50 ct. 424. 212.00 ct. 425. 212.50 ct. 426. 213.00 ct. 427. 213.50 ct. 428. 214.00 ct. 429. 214.50 ct. 430. 215.00 ct. 431. 215.50 ct. 432. 216.00 ct. 433. 216.50 ct. 434. 217.00 ct. 435. 217.50 ct. 436. 218.00 ct. 437. 218.50 ct. 438. 219.00 ct. 439. 219.50 ct. 440. 220.00 ct. 441. 220.50 ct. 442. 221.00 ct. 443. 221.50 ct. 444. 222.00 ct. 445. 222.50 ct. 446. 223.00 ct. 447. 223.50 ct. 448. 224.00 ct. 449. 224.50 ct. 450. 225.00 ct. 451. 225.50 ct. 452. 226.00 ct. 453. 226.50 ct. 454. 227.00 ct. 455. 227.50 ct. 456. 228.00 ct. 457. 228.50 ct. 458. 229.00 ct. 459. 229.50 ct. 460. 230.00 ct. 461. 230.50 ct. 462. 231.00 ct. 463. 231.50 ct. 464. 232.00 ct. 465. 232.50 ct. 466. 233.00 ct. 467. 233.50 ct. 468. 234.00 ct. 469. 234.50 ct. 470. 235.00 ct. 471. 235.50 ct. 472. 236.00 ct. 473. 236.50 ct. 474. 237.00 ct. 475. 237.50 ct. 476. 238.00 ct. 477. 238.50 ct. 478. 239.00 ct. 479. 239.50 ct. 480. 240.00 ct. 481. 240.50 ct. 482. 241.00 ct. 483. 241.50 ct. 484. 242.00 ct. 485. 242.50 ct. 486. 243.00 ct. 487. 243.50 ct. 488. 244.00 ct. 489. 244.50 ct. 490. 245.00 ct. 491. 245.50 ct. 492. 246.00 ct. 493. 246.50 ct. 494. 247.00 ct. 495. 247.50 ct. 496. 248.00 ct. 497. 248.50 ct. 498. 249.00 ct. 499. 249.50 ct. 500. 250.00 ct. 501. 250.50 ct. 502. 251.00 ct. 503. 251.50 ct. 504. 252.00 ct. 505. 252.50 ct. 506. 253.00 ct. 507. 253.50 ct. 508. 254.00 ct. 509. 254.50 ct. 510. 255.00 ct. 511. 255.50 ct. 512. 256.00 ct. 513. 256.50 ct. 514. 257.00 ct. 515. 257.50 ct. 516. 258.00 ct. 517. 258.50 ct. 518. 259.00 ct. 519. 259.50 ct. 520. 260.00 ct. 521. 260.50 ct. 522. 261.00 ct. 523. 261.50 ct. 524. 262.00 ct. 525. 262.50 ct. 526. 263.00 ct. 527. 263.50 ct. 528. 264.00 ct. 529. 264.50 ct. 530. 265.00 ct. 531. 265.50 ct. 532. 266.00 ct. 533. 266.50 ct. 534. 267.00 ct. 535. 267.50 ct. 536. 268.00 ct. 537. 268.50 ct. 538. 269.00 ct. 539. 269.50 ct. 540. 270.00 ct. 541. 270.50 ct. 542. 271.00 ct. 543. 271.50 ct. 544. 272.00 ct. 545. 272.50 ct. 546. 273.00 ct. 547. 273.50 ct. 548. 274.00 ct. 549. 274.50 ct. 550. 275.00 ct. 551. 275.50 ct. 552. 276.00 ct. 553. 276.50 ct. 554. 277.00 ct. 555. 277.50 ct. 556. 278.00 ct. 557. 278.50 ct. 558. 279.00 ct. 559. 279.50 ct. 560. 280.00 ct. 561. 280.50 ct. 562. 281.00 ct. 563. 281.50 ct. 564. 282.00 ct. 565. 282.50 ct. 566. 283.00 ct. 567. 283.50 ct. 568. 284.00 ct. 569. 284.50 ct. 570. 285.00 ct. 571. 285.50 ct. 572. 286.00 ct. 573. 286.50 ct. 574. 287.00 ct. 575. 287.50 ct. 576. 288.00 ct. 577. 288.50 ct. 578. 289.00 ct. 579. 289.50 ct. 580. 290.00 ct. 581. 290.50 ct. 582. 291.00 ct. 583. 291.50 ct. 584. 292.00 ct. 585. 292.50 ct. 586. 293.00 ct. 587. 293.50 ct. 588. 294.00 ct. 589. 294.50 ct. 590. 295.00 ct. 591. 295.50 ct. 592. 296.00 ct. 593. 296.50 ct. 594. 297.00 ct. 595. 297.50 ct. 596. 298.00 ct. 597. 298.50 ct. 598. 299.00 ct. 599. 299.50 ct. 600. 300.00 ct. 601. 300.50 ct. 602. 301.00 ct. 603. 301.50 ct. 604. 302.00 ct. 605. 302.50 ct. 606. 303.00 ct. 607. 303.50 ct. 608. 304.00 ct. 609. 304.50 ct. 610. 305.00 ct. 611. 305.50 ct. 612. 306.00 ct. 613. 306.50 ct. 614. 307.00 ct. 615. 307.50 ct. 616. 308.00 ct. 617. 308.50 ct. 618. 309.00 ct. 619. 309.50 ct. 620. 310.00 ct. 621. 310.50 ct. 622. 311.00 ct. 623. 311.50 ct. 624. 312.00 ct. 625. 312.50 ct. 626. 313.00 ct. 627. 313.50 ct. 628. 314.00 ct. 629. 314.50 ct. 630. 315.00 ct. 631. 315.50 ct. 632. 316.00 ct. 633. 316.50 ct. 634. 317.00 ct. 635. 317.50 ct. 636. 318.00 ct. 637. 318.50 ct. 638. 319.00 ct. 639. 319.50 ct. 640. 320.00 ct. 641. 320.50 ct. 642. 321.00 ct. 643. 321.50 ct. 644. 322.00 ct. 645. 322.50 ct. 646. 323.00 ct. 647. 323.50 ct. 648. 324.00 ct. 649. 324.50 ct. 650. 325.00 ct. 651. 325.50 ct. 652. 326.00 ct. 653. 326.50 ct. 654. 327.00 ct. 655. 327.50 ct. 656. 328.00 ct. 657. 328.50 ct. 658. 329.00 ct. 659. 329.50 ct. 660. 330.00 ct. 661. 330.50 ct. 662. 331.00 ct. 663. 331.50 ct. 664. 332.00 ct. 665. 332.50 ct. 666. 333.00 ct. 667. 333.50 ct. 668. 334.00 ct. 669. 334.50 ct. 670. 335.00 ct. 671. 335.50 ct. 672. 336.00 ct. 673. 336.50 ct. 674. 337.00 ct. 675. 337.50 ct. 676. 338.00 ct. 677. 338.50 ct. 678. 339.00 ct. 679. 339.50 ct. 680. 340.00 ct. 681. 340.50 ct. 682. 341.00 ct. 683. 341.50 ct. 684. 342.00 ct. 685. 342.50 ct. 686. 343.00 ct. 687. 343.50 ct. 688. 344.00 ct. 689. 344.50 ct. 690. 345.00 ct. 691. 345.50 ct. 692. 346.00 ct. 693. 346.50 ct. 694. 347.00 ct. 695. 347.50 ct. 696. 348.00 ct. 697. 348.50 ct. 698. 349.00 ct. 699. 349.50 ct. 700. 350.00 ct. 701. 350.50 ct. 702. 351.00 ct. 703. 351.50 ct. 704. 352.00 ct. 705. 352.50 ct. 706. 353.00 ct. 707. 353.50 ct. 708. 354.00 ct. 709. 354.50 ct. 710. 355.00 ct. 711. 355.50 ct. 712. 356.00 ct. 713. 356.50 ct. 714. 357.00 ct. 715. 357.50 ct. 716. 358.00 ct. 717. 358.50 ct. 718. 359.00 ct. 719. 359.50 ct. 720. 360.00 ct. 721. 360.50 ct. 722. 361.00 ct. 723. 361.50 ct. 724. 362.00 ct. 725. 362.50 ct. 726. 363.00 ct. 727. 363.50 ct. 728. 364.00 ct. 729. 364.50 ct. 730. 365.00 ct. 731. 365.50 ct. 732. 366.00 ct. 733. 366.50 ct. 734. 367.00 ct. 735. 367.50 ct. 736. 368.00 ct. 737. 368.50 ct. 738. 369.00 ct. 739. 369.50 ct. 740. 370.00 ct. 741. 370.50 ct. 742. 371.00 ct. 743. 371.50 ct. 744. 372.00 ct. 745. 372.50 ct. 746. 373.00 ct. 747. 373.50 ct. 748. 374.00 ct. 749. 374.50 ct. 750. 375.00 ct. 751. 375.50 ct. 752. 376.00 ct. 753. 376.50 ct. 754. 377.00 ct. 755. 377.50 ct. 756. 378.00 ct. 757. 378.50 ct. 758. 379.00 ct. 759. 379.50 ct. 760. 380.00 ct. 761. 380.50 ct. 762. 381.00 ct. 763. 381.50 ct. 764. 382.00 ct. 765. 382.50 ct. 766. 383.00 ct. 767. 383.50 ct. 768. 384.00 ct. 769. 384.50 ct. 770. 385.00 ct. 771. 385.50 ct. 772. 386.00 ct. 773. 386.50 ct. 774. 387.00 ct. 775. 387.50 ct. 776. 388.00 ct. 777. 388.50 ct. 778. 389.00 ct. 779. 389.50 ct. 780. 390.00 ct. 781. 390.50 ct. 782. 391.00 ct. 783. 391.50 ct. 784. 392.00 ct. 785. 392.50 ct. 786. 393.00 ct. 787. 393.50 ct. 788. 394.00 ct. 789. 394.50 ct. 790. 395.00 ct. 791. 395.50 ct. 792. 396.00 ct. 793. 396.50 ct. 794. 397.00 ct. 795. 397.50 ct. 796. 398.00 ct. 797. 398.50 ct. 798. 399.00 ct. 799. 399.50 ct. 800. 400.00 ct. 801. 400.50 ct. 802. 401.00 ct. 803. 401.50 ct. 804. 402.00 ct. 805. 402.50 ct. 806. 403.00 ct. 807. 403.50 ct. 808. 404.00 ct. 809. 404.50 ct. 810. 405.00 ct. 811. 405.50 ct. 812. 406.00 ct. 813. 406.50 ct. 814. 407.00 ct. 815. 407.50 ct. 816. 408.00 ct.